

ANNA MARCINIAK-KAJZER

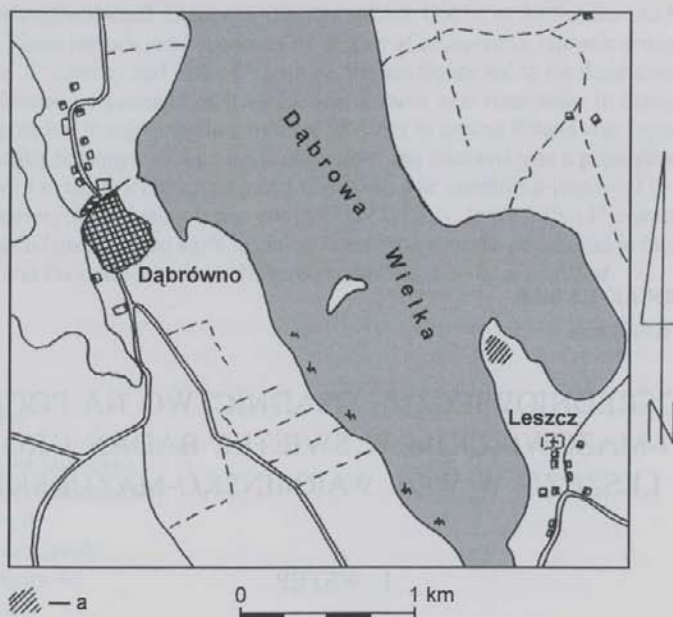
WCZESNOŚREDNIOWIECZNE OSADNICTWO NA POGRANICZU PRUSKO-MAZOWIECKIM W ŚWIELE BADAŃ GRODZISKA W LESZCZU W WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIM

1. WSTĘP

Badania terenów pograniczy, zwłaszcza granic etnicznych, są dla archeologii niezwykle trudnym zadaniem. Śledzenie zmienności zasięgów i wzajemnych oddziaływań sąsiadujących grup ludności stawiane są tu zwykle na pierwszym miejscu. Efekty wykopalisk na stanowisku w Leszczu, które chciałabym poniżej zaprezentować, wniosły sporo interesujących danych do problematyki pogranicza prusko-mazowieckiego we wczesnym średniowieczu. Jednak w tym przypadku na znacznie większą uwagę zasługują te wyniki badań, które stać się mogą podstawą do śledzenia dalekosiężnych kontaktów ludności zamieszkującej omawiane tereny.

W latach 1999–2002 ekipa archeologów z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego przeprowadziła wykopaliskowe badania ratownicze na stanowisku nr 1 w miejscowości Leszcz (A. Marciniak-Kajzer, P. Nowakowski 1999; A. Marciniak-Kajzer 2000; 2001, s. 273–287; tamże 2002–2003; 2003). Wieś ta położona jest około 6 km na południowy wschód od Dąbrówna w województwie warmińsko-mazurskim, w gminie Iłowo-Osada. Usytuowana jest na południowym brzegu jeziora Dąbrowa Wielka i rozciąga się u nasady szerokiego na 170–200 m cypla, który weina się w jezioro na głębokość około 700 m (ryc. 1). Stanowisko archeologiczne na cyplu od dawna figurowało w ewidencji prowadzonej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jako archiwalne i oznaczone numerem 1 w miejscowości Leszcz, a na arkuszu nr 31-57 Archeologicznego Zdjęcia Polski opisane zostało pod numerem 6. W czasie badań powierzchniowych przeprowadzonych w 1998 r. określono je jako gródek stożkowaty z podgrodzium i zasugerowano istnienie dwóch fos¹. Jednocześnie stwierdzono znaczne przekształcenia terenu, które w dużym stopniu zatęrzyły pierwotne ukształtowanie obiektu (ryc. 2).

¹ Karta AZP wypełniona przez J. Michalskiego znajduje się w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie.



Ryc. 1. Usytuowanie stanowiska

a — zasięg stanowiska.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 1. Location of the site

a — extent of the site.

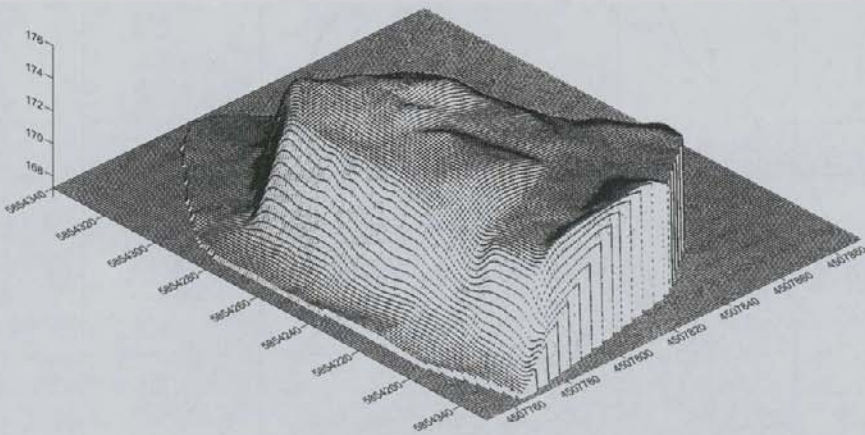
Drawing by A. Marciniak-Kajzer

Ratownicze badania archeologiczne trwały łącznie 4 miesiące, w czasie których otworzono 38 wykopów, o powierzchni 318,35 m² (ryc. 3). Na podstawie wyników przeprowadzonych prac wykopaliskowych stwierdzono, że teren ten był użytkowany już w pradziejach, o czym świadczy kilka odnalezionych fragmentów naczyń pochodzących z późnej epoki brązu. Niestety wszystkie odnalezione fragmenty znajdowały się na złożu wtórnym. Kolejny, najbardziej nas interesujący epizod zasiedlenia tego terenu datowany jest na wczesne średniowiecze i nim zajmiemy się bardziej szczegółowo. Następna faza osadnicza przypada na późne średniowiecze, gdy funkcjonował tu dwór znanej rodziny Bażyńskich. Ten epizod historii Leszcza opisany został w oddzielnym artykule (A. Marciniak-Kajzer, w druku).

2. BADANIA GRODU

2.1. FOSA I WAŁY

We wczesnym średniowieczu powstał tutaj gród, przy którego budowie wykorzystano naturalne warunki obronne wąskiego cypla o wysokich i stromych brzegach. Wykonano przekop/suchą fosę, usypując jednocześnie po stronie wewnętrznej wał. Ślady fosy są do dziś dobrze czytelne w terenie. Przekop miał szerokość



Ryc. 2. Wizualizacja ukształtowania powierzchni stanowiska.

Wyk. J. Błaszczyk

Fig. 2. Visual reconstruction of the topography of the site.

Drawing by J. Błaszczyk

około 15–20 m i głębokość około 1,7 m. Stoki jego opadały raczej łagodnie, a dno pokrywały kamienie. Nie był to jednak regularny bruk kamienny, ale luźne skupiska, powstałe najprawdopodobniej poprzez wrzucanie na dno wykopu kamieni, na które natknęto się podczas prac ziemnych. W dwóch miejscach, położonych przy zewnętrznej ścianie przekopu, odnaleziono niktłe ślady po zbutwiałym drewnie, które mogło być pozostałością jakiejś konstrukcji wzmacniającej brzeg przekopu². „Fosę” wykopano ze znacznym odchyleniem w kierunku południowo-wschodnim w stosunku do wału grodziska. Takie rozmieszczenie urządzeń obronnych powodowało, że na zewnątrz od linii wału, po jego południowo-wschodniej stronie, znalazł się teren ograniczony przez przekop. Miał on kształt zbliżony do trójkąta o bokach około 40–45 m. Byłby to więc obszar integralnie związany z grodem, broniony jednak słabiej, gdyż tylko przez suchą fosę. Na terenie tym odnaleziono niktłe pozostałości warstwy kulturowej oraz ślady trudnej do określenia konstrukcji (być może plecionkowej), której resztkami są dołki postępowe i towarzyszący im niewielki rów, odkryte w wykopach XXI i XXX. Być może są to pozostałości urządzeń-zagród (?), służących do okresowego przetrzymywania zwierząt hodowlanych we wczesnośredniowiecznej fazie zasiedlenia grodu.

2.2. ZABUDOWA GRODU

Ślady najlepiej zachowanej chaty wczesnośredniowiecznej (nr 1), o powierzchni około 19 m², odkryto w wykopach X, XVIII, XXXII, XXXIII. Miała ona dosyć złożony plan. Od wschodu stanowiło ją pomieszczenie o wymiarach N–S 3,5 m i W–E 4 m, zagłębione w ziemię na około 1–1,2 m. Dalej na zachód znaj-

² Przekrój przez nawarstwienia fosy był już publikowany (A. Marciniak-Kajzer 2000, ryc. 3)



Ryc. 4. Widok śladów zachodniej, niezagłębionej części chaty nr 1 wraz z przedsionkiem.

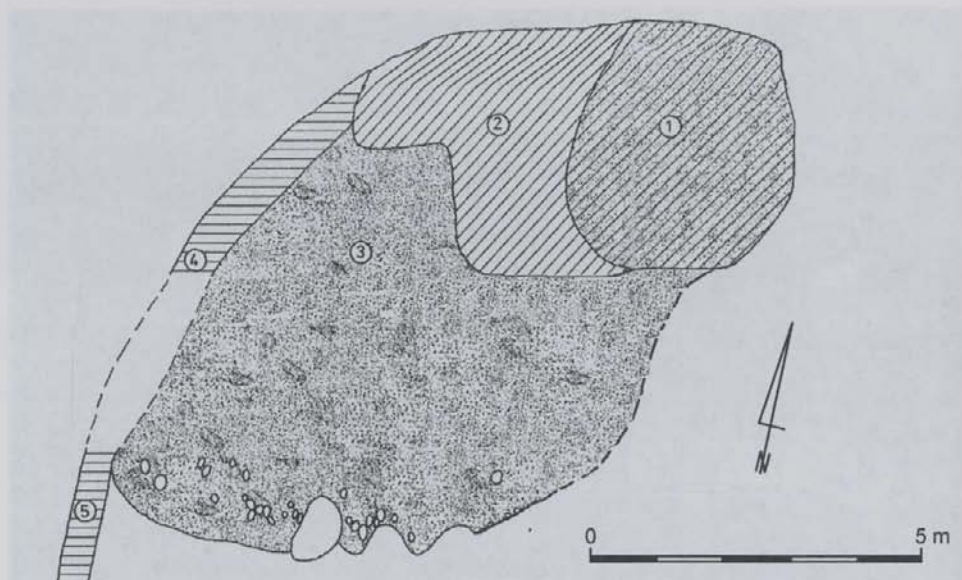
Fot. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 4. View of the western ground-level part of hut no. 1 together with vestibule.

Photo by A. Marciniak-Kajzer

dowała się (nieco węższa od strony południowej) niezagłębiona część domostwa o szerokości 1,5–2 na 2 m, do której przylegał przedsionek dobudowany wzdłuż ściany północnej, o wymiarach około 1,2–1,5 m (ryc. 4). Był on posadowiony na tej samej głębokości co naziemna część chaty. W partii zagłębionej, w narożniku północno-wschodnim, znajdowało się palenisko obłożone kamieniami eratycznymi, w niektórych miejscach zachowanymi w trzech warstwach. Przylegało ono do narożnika i miało kształt ćwiartki elipsy i średnicę około 0,5–0,7 m. Ulokowano je na warstwie twardej gliny o grubości 7–8 cm. W palenisku znaleziono ułamki naczyń glinianych i kości zwierzęcych. W odległości około 0,8 m na wschód od paleniska odkryto, wykonany z bardzo twardej pomarańczowej gliny, „słupek” posadowiony bezpośrednio na calcu. Miał on wysokość około 0,6–0,7 m, płaski wierzchołek o kształcie zbliżonym do prostokąta o wymiarach około 0,8–1 m i nieznacznie rozszerzał się ku dołowi. W jego bezpośrednim sąsiedztwie znaleziono najwięcej kości zwierzęcych i rybich łusek. Być może służył on jako pod ręczna ława-stół, zabezpieczając jednocześnie pozostałą część pomieszczenia od iskier z otwartego paleniska.

O konstrukcji ścian domostwa niestety nie możemy zbyt wiele powiedzieć. Z całą pewnością był to budynek drewniany, który uległ całkowitemu spaleni, o czym świadczą warstwa spalin (o miąższości dochodzącej do 0,15 m) oraz liczne



Ryc. 5. Rekonstrukcja sytuacji stratygraficznej w północno-wschodniej części grodziska

1 — zagłębiona część chaty nr 1; 2 — niezagłębiona część chaty nr 1 wraz z przedsionkiem; 3 — teren intensywnie wykorzystywany gospodarczo (podwórze?); 4, 5 — rów wypełniony gliniastą próchnicą.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

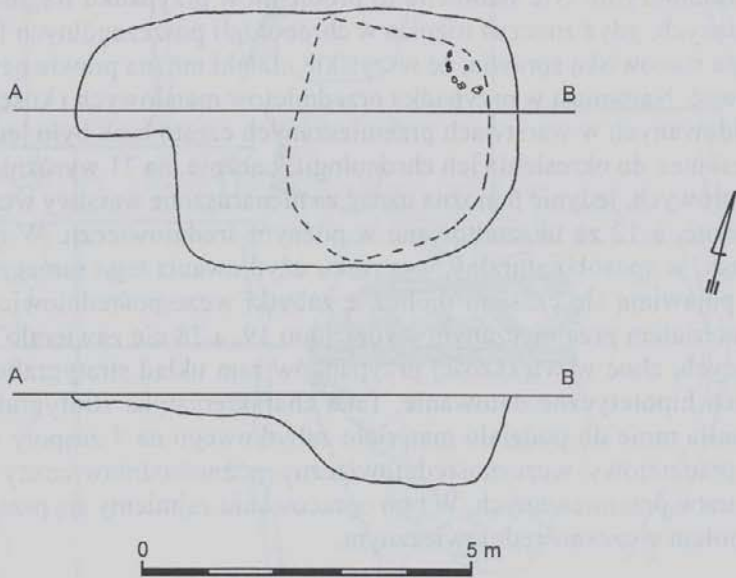
Fig. 5. Reconstruction of the stratigraphy in the northeastern part of the stronghold

1 — sunken part of hut no. 1; 2 — ground-level section of hut no. 1 with vestibule; 3 — area of intensive household use (yard ?); 4, 5 — ditch filled with silty humus.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer

kawałki zwęglonego drewna. Odkryte w obrębie ściany wschodniej na poziomie ówczesnego gruntu dołki posłupowe mogą wskazywać, że nad częścią zagłębioną nadbudowano ścianę. Wzniesiono ją z zastosowaniem pionowych elementów nosnych. Jednocześnie niewielkie rozmiary użytych bierwion (do 10 cm średnicy) wskazują np. konstrukcję palisadową. Prawdopodobnie ścianę powyżej zagłębienia nadbudowano w konstrukcji lekkiej (plecionkowej?), z zastosowaniem drewnianych elementów o niewielkich rozmiarach przekrojów, o czym może świadczyć ich całkowite zniszczenie przez ogień. Natomiast pozostałości spalonych drewnianych dranic czy belek, zalegających w układzie równoległym (po osi wschód–zachód) nieco wyżej, należy chyba uznać za szczątki bliżej niedającej się określić konstrukcji dachowej. Jej ślady zachowały się jedynie w zawalisku części zagłębionej (ryc. 5). Najprawdopodobniej zawalisko zalegające na powierzchni pozostałej części chaty uległo zniszczeniu wkrótce po pożarze budynku. Nie odnaleziono żadnych śladów mogących jednoznacznie wyjaśnić konstrukcję ścian części naziemnej chaty, w tym również przedsionka.

Obszar intensywnie użytkowany gospodarczo, stanowiący podwórze opisywanego domostwa, rozciągał się na południowy zachód od niego i był ograniczony od północnego zachodu konstrukcją, po której pozostał niewielki rów wypełniony gliną przemieszaną z próchnicą (ryc. 6).



Ryc. 6. Plan i profil chaty nr 1 z IX w. na grodzisku w Leszczu.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 6. Plan and section through hut no. 1 from the 9th century in the stronghold at Leszcz.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer

Kolejny budynek (nr 2) datowany na wczesne średniowiecze znajdował się około 15 m na zachód od opisywanego. Miał on najprawdopodobniej wymiary 3×3 m. Odkryto jego dwa narożniki, pozostałe zostały zniszczone przez zabudowę późnośredniowieczną. Niezwykle skromnie przedstawiał się zbiór zabytków ruchomych znalezionych w obrębie tego budynku. Odkryto zaledwie 4 ułamki naczyń glinianych i 3 fragmenty kości zwierzęcych. Podobnie jak domostwo omówione powyżej i ten obiekt został zniszczony przez pożar. Skromne wyposażenie nie pozwala na określenie jego funkcji. Mógł on być budynkiem gospodarczym, ale też nowym, jeszcze niezasiedlonym, budynkiem mieszkalnym.

Omówione dwa budynki znajdowały się po południowej stronie majdanu, najprawdopodobniej w pobliżu wału. Niestety, znaczne zniszczenia stanowiska nie pozwalają na dalsze poszukiwania, dlatego też trudno jest przedstawić bardziej precyzyjny opis zabudowy wewnętrznej grodu.

3. ZABYTKI RUCHOME

Odnaleziono łącznie 6 532 zabytki, z czego zdecydowaną większość, bo aż 77,8% stanowią ułamki naczyń glinianych (5 080). Zniszczenie nawarstwień spowodowało jednak, że znaczna część materiałów zalegała w warstwach

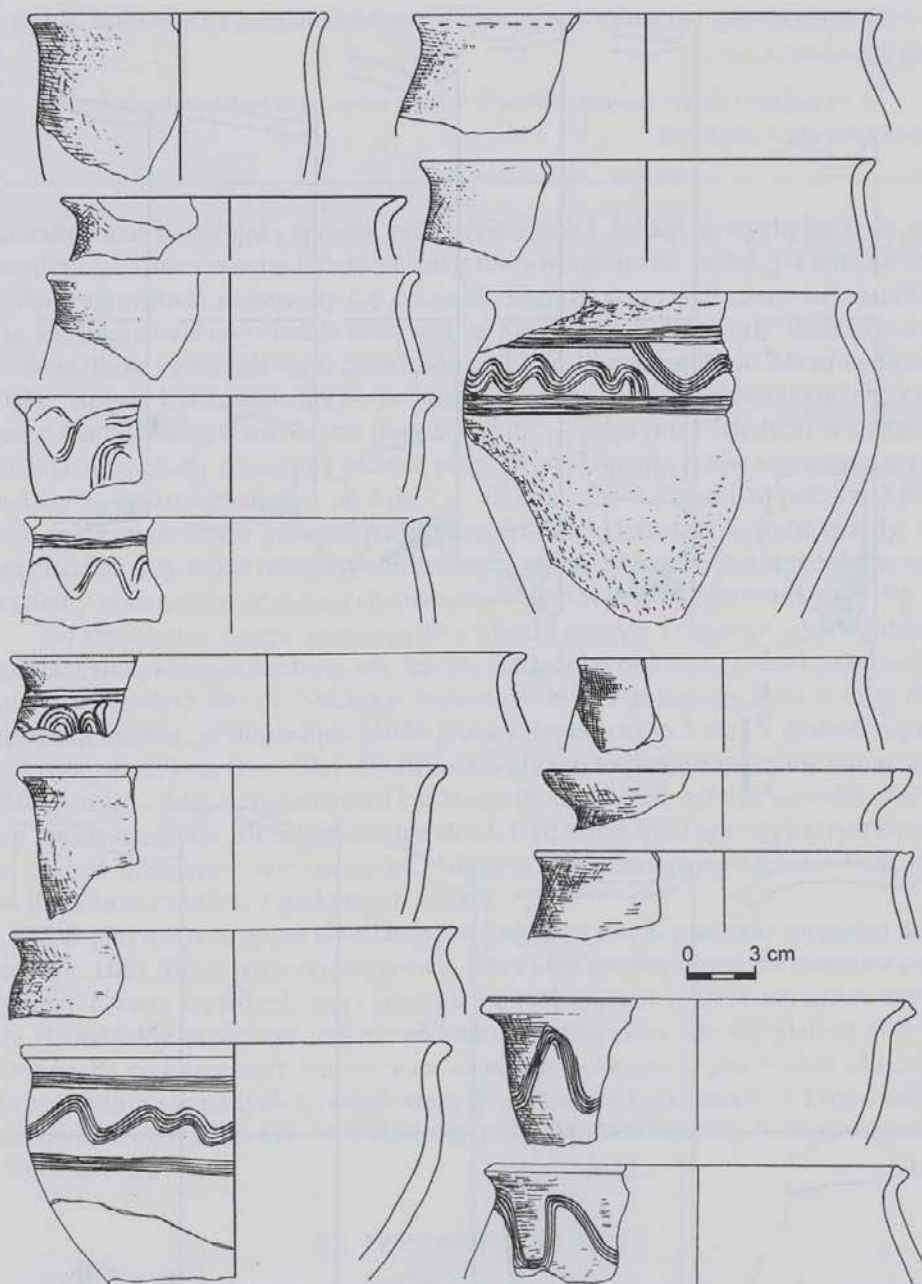
przemieszanych, co znacznie utrudnia powiązanie ich z poszczególnymi fazami osadniczymi. Nie stanowiło to problemu w przypadku fragmentów naczyń glinianych, gdyż znaczna różnica w chronologii poszczególnych faz zamieszkiwania stanowiska sprawia, że wszystkie ułamki można prawie pewnie zaklasyfikować. Natomiast w przypadku przedmiotów metalowych i kości zwierzęcych znajdujących w warstwach przemieszanych często brak było jednoznacznych przesłanek do określenia ich chronologii. Łącznie, na 71 wyróżnionych warstw kulturowych, jedynie 6 można uznać za nienaruszone warstwy wczesnośredniowieczne, a 12 za ukształtowane w późnym średniowieczu. W tych ostatnich jednak, w sposób naturalny, w wyniku użytkowania tego samego małego terenu, pojawiają się czasami nieliczne zabytki wczesnośredniowieczne. Warstw z materiałem przemieszonym wydzielono 19, a 28 nie zawierało zabytków datujących, choć w większości przypadków sam układ stratygraficzny pozwolił na ich hipotetyczne datowanie. Taka charakterystyka stratygrafii stanowiska skłoniła mnie do podziału materiału zabytkowego na 4 zespoły chronologiczne: pradziejowy, wczesnośredniowieczny, późnośredniowieczny i pochodzący z warstw przemieszanych. W tym opracowaniu zajmiemy się przede wszystkim zespołem wczesnośredniowiecznym.

3.1. NACZYNIA GLINIANE

Największą grupę znalezisk stanowią fragmenty naczyń glinianych. Do omawianej grupy naczyń wczesnośredniowiecznych zakwalifikowano 1 886 fragmentów, czyli 37% całego zbioru ułamków ceramiki znalezionych na tym stanowisku.

Do ich wyrobu używano glin żelazistych, a jako domieszki schudzającej dodawano tłucznia granitowego. Jego ilość i frakcja jest różna w poszczególnych egzemplarzach, zwykle jednak są to gruboziarniste domieszki dodawane w znacznych ilościach. Naczynia wykonywano techniką taśmowo-ślizgową. Były najprawdopodobniej lepione na kole, a następnie niezbyt mocno górą obtaczane. Ślady obtaczania widoczne są jedynie przy wylewach, w postaci rowków po przesuwanych grubszych okruskach domieszki; w kilku przypadkach na krawędziach naczyń zaobserwowano smugi pozostawione przez gładzik. W omawianym zbiorze rozpoznano garnki i jeden pucharek. Niestety, ze względu na znaczne rozdrobnienie materiału nie udało się zrekonstruować ani jednego całego naczynia (ryc. 7, 8). Stwierdzić można jedynie, że w większości są to słabo profilowane naczynia o stosunkowo szerokich otworach. Zaledwie kilka procent fragmentów pochodzi z garnków o lekko esowatym profilu.

W przypadku jedenastu fragmentów możliwe było zmierzenie średnicy dna naczyń (7,5–14 cm). Na trzech egzemplarzach zaobserwowano stosowanie podsypki i obecność dookólnego pierścienia, który przyklejano do koła. Wszystkie dna były lekko wklęsłe. Na sześciu z nich widoczne są okrągłe zagłębienia (około 3 mm) o średnicy około 2,5 cm, umieszczone lekko acentrycznie. Interpretować je można jako ślad po osi koła garncarskiego. Ustawienie naczynia nieco z boku koła potwierdza sugestię, że ruch obrotowy w czasie formowania był raczej wolny, gdyż inaczej naczynie wyrzuciłaby siła odśrodkowa. Krawędzie garnków

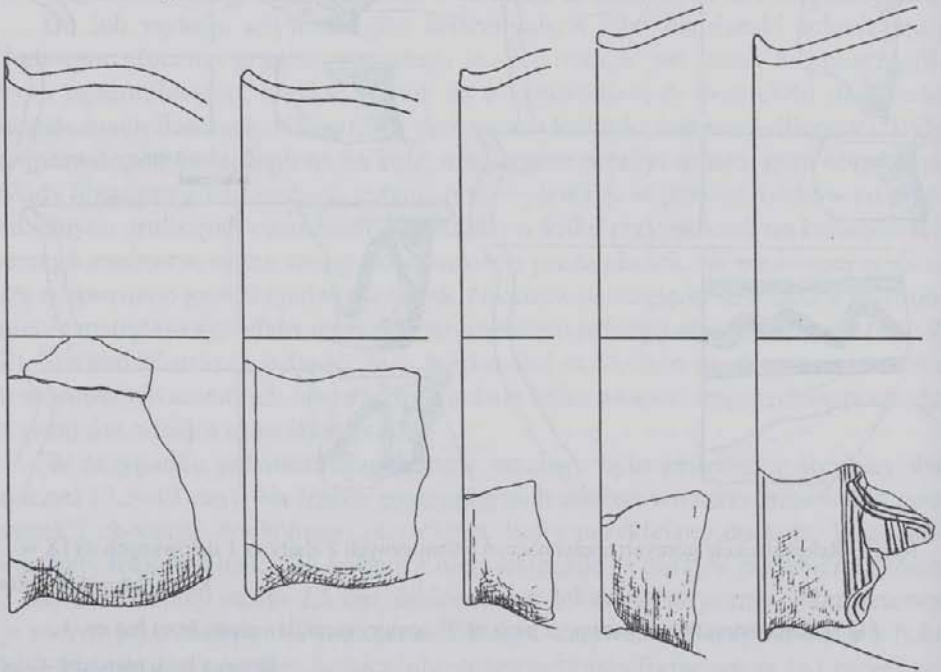
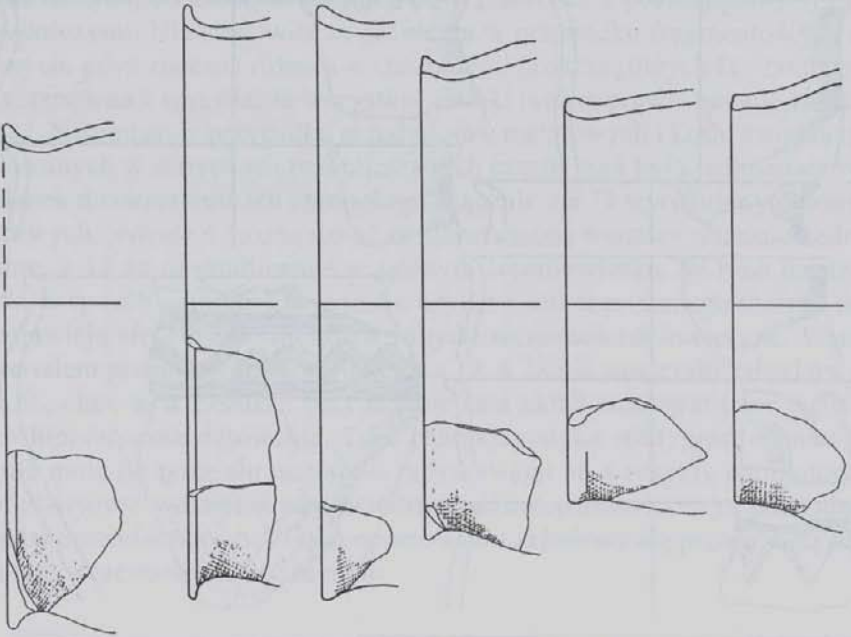


Ryc. 7. Rekonstrukcje górnych części naczyń ceramicznych z chaty nr 1 datowanych na IX w.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 7. Reconstruction of the upper parts of 9th century ceramic vessels from hut no. 1.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer



Ryc. 8. Rekonstrukcje górnych części naczyń ceramicznych z chaty nr 1 datowanych na IX w.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 8. Reconstruction of the upper parts of 9th century ceramic vessels from hut no. 1.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer

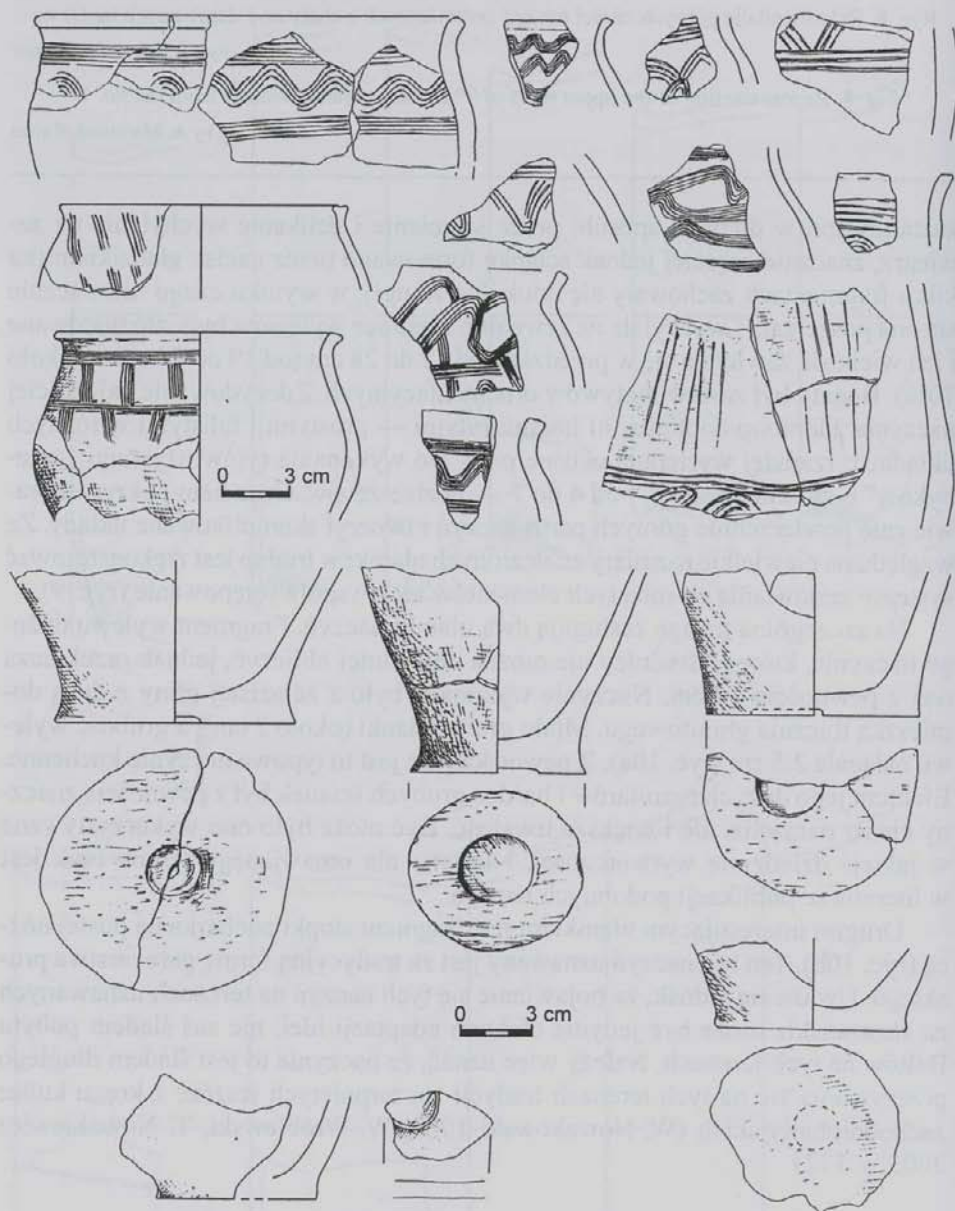
kształtowano w dwojaki sposób: przez ścienienie i delikatne wychylenie na zewnątrz, znacznie częściej jednak ściankę formowano przez nacisk gładzikiem (na kilku fragmentach zachowały się dookolne smugi), w wyniku czego nieznacznie się ona poszerzała i wychylała na zewnątrz. Średnice wylewów były zróżnicowane i ich wielkość zawierała się w przedziale od 12 do 28 cm (od 19 do 24 cm — około 70%). Bogaty był zestaw motywów ornamentacyjnych. Zdecydowanie najczęściej naczynia zdobiono dookolnymi liniami rytymi — prostymi i falistymi w różnych układach; rzadziej występują ukośne pasy. Do wykonania rytów używano „grzebyków” o zróżnicowanej — od 4 do 7 — liczbie zębów. Ornament pokrywał prawie całe powierzchnie górnych partii naczyń i tworzył skomplikowane układy. Ze względu na niewielkie rozmiary znalezionych ułamków trudno jest zrekonstruować systemy zestawiania ze sobą tych elementów i ich współwystępowanie (ryc. 9).

Na szczególną uwagę zasługują dwa ułamki naczyń. Fragment wylewu dużego naczynia, którego średnicy nie można dokładniej obliczyć, jednak przekracza ona z pewnością 40 cm. Naczynie wykonane było z żelazistej gliny z dużą domieszką tłuczni granitowego. Miało grube ścianki (około 2 cm), a grubość wylewu osiągała 2,5 cm (ryc. 10a). Z pewnością nie jest to typowe naczynie kuchenne. Efektem jego dużych rozmiarów i bardzo grubych ścianek był z pewnością znaczny ciężar naczynia, ale i większa trwałość. Być może było ono wykorzystywane w jakiejś dziedzinie wytwórczości. Niestety, dla omawianego terenu brak jest w literaturze publikacji podobnych naczyń.

Drugim interesującym ułamkiem jest fragment stopki pucharka na pustej nóżce (ryc. 10b). Ten typ naczyń uznawany jest za tradycyjną formę garncarstwa pruskiego. Uważa się jednak, że pojawienie się tych naczyń na terenach uznawanych za słowiańskie może być jedynie efektem adaptacji idei, nie zaś śladem pobytu Bałtów na tych terenach. Należy więc uznać, że naczynie to jest śladem długiego przeżywania się na tych terenach tradycji zaczerpniętych jeszcze z kręgu kultur zachodniobałtyjskich (W. Nowakowski 1989; W. Wróblewski, T. Nowakiewicz 2003, s. 172).

3.2. PRZEDMIOTY ŻELAZNE

W warstwach wczesnośredniowiecznych odnaleziono również 10 przedmiotów żelaznych. Ciekawym zabytkiem jest ostroga z zaczepami haczykowatymi zagiętymi do wewnątrz (ryc. 10c). Jest to ostroga jednoczęściowa. Wykonano ją z żelaznej sztabki o przekroju półkolistym. Kabłąk ma kształt paraboliczny (wysokość wewnętrzna 61 mm), a bodziec o przekroju kolistym i długości 28 mm jest nieco spłaszczony. Długość ostrogi z bodźcem wynosi 95 mm, a wewnętrzna rozpiętość 68 mm. Ostroga jest ornamentowana. Przy zaczepach widoczne są

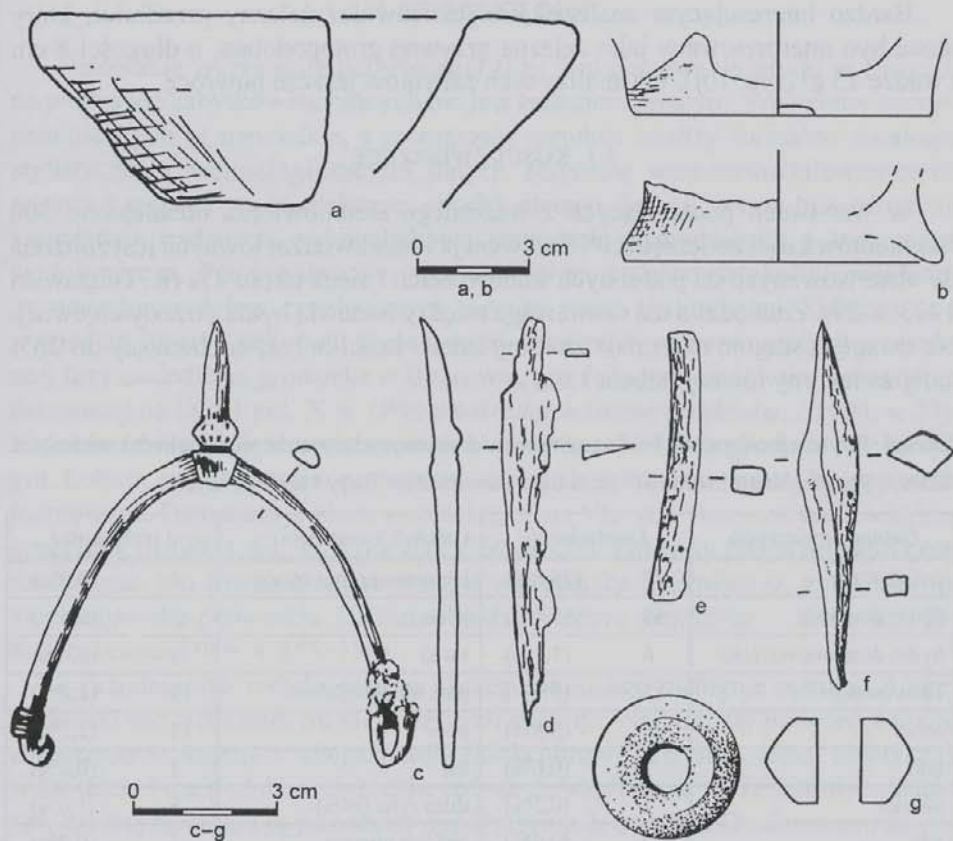


Ryc. 9. Fragmenty naczyń ceramicznych z chaty nr 1 datowanych na IX w.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 9. Shards of ceramic vessels of 9th century date from hut no. 1.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer



Ryc. 10. Zabytki gliniane i żelazne znalezione w chacie nr 1

a, b — naczynia ceramiczne; c — ostroga; d — nóż; e — sztabka; f — grzywna grotopodobna; g — przęślik gliniany.

Rys. A. Marciniak-Kajzer

Fig. 10. Clay and iron finds from hut no. 1

a, b — ceramic vessels; c — spur; d — knife; e — bar; f — arrowhead-shaped monetary unit; g — clay whorl.

Drawing by A. Marciniak-Kajzer

4 karbki, pogrubiona u nasady część bodźca była chyba zdobiona drobnymi nacięciami, a miejsce połączenia bodźca z pogrubionym w tym miejscu kabłąkiem zdoł być może ornament perełkowy. Powyższy opis pozwala omawiany zabytek zaliczyć do technotypu II, formy 2, odmiany C według klasyfikacji J. Żaka i L. Maćkowiak-Kotkowskiej (1988, s. 29–30) lub do odmiany D według K. Wachowskiego (1991, s. 86–87).

Pięciu przedmiotów, zachowanych fragmentarycznie, nie udało się zidentyfikować. Wśród pozostałych wyróżniono nóż o długości ostrza około 7 cm (ryc. 10d), gwóźdź i fragment czworokątnej w przekroju sztabki o nieokreślonym przeznaczeniu (ryc. 10e).

Bardzo interesującym znaleziskiem jest również żelazny przedmiot, który może być interpretowany jako żelazna grzywna grotopodobna, o długości 8 cm i wadze 25 g³ (ryc. 10f). Do analizy tych zabytków jeszcze powrócę.

3.3. KOŚCI ZWIERZĘCE

W warstwach pochodzących z wczesnego średniowiecza odnaleziono 500 fragmentów kości zwierzęcych⁴. Frekwencja kości zwierząt łownych jest zbliżona do obserwowanych na podobnych stanowiskach i sięga około 8% (K. Grażawski 1993, s. 29). Zachodziła też równowaga między hodowlą bydła i trzody chlewnej. Na uwagę zasługuje natomiast znaczny udział kości bobra, dochodzący do 26% całej zwierzyny łownej (tabela 1).

Tabela 1. Przynależność gatunkowa fragmentów kości zwierzęcych z warstw wczesnośredniowiecznych
Table 1. Species determination of faunal bone remains from Early Medieval layers

Gatunek zwierzęcia	Liczba kości	Gatunek zwierzęcia	Liczba kości
świniowate	78 (15,6%)	jeleniowate (nie sarna)	4 (0,8%)
bydło domowe	67 (13,4%)	jeleń	3 (0,6%)
bydło domowe/tur/żubr	6 (1,2%)	sarna	2 (0,4%)
koza/owca	15 (3%)	ptak nieokreślony	11 (2,2%)
owca	19 (3,8%)	bóbr	11 (2,2%)
koń	3 (0,6%)	łoś	1 (0,2%)
kaczka	1 (0,2%)	duża ryba (ości)	8 (1,6%)
gęś	2 (0,4%)	gęś lub głąszec	1 (0,2%)
pies	4 (0,8%)	psowate/lis	1 (0,2%)
kura	8 (1,6%)		
razem określonych	245 (49%)		
nieokreślone gatunki			
ssaki różnych gatunków	203 (40,6%)		
małe przeżuwacze	52 (10,4%)		
łącznie	500 (100%)		

3.4. ZABYTKI INNE

Poza omówionymi powyżej fragmentami naczyń glinianych i przedmiotów wykonanych z żelaza na stanowisku znaleziono dwa gliniane przeszliki, w tym jeden w chacie nr 1 (ryc. 10g), w której wystąpiły też dwa przedmioty kamienne: osełka i rozcieracz.

³ Dziękuję profesorowi K. Wachowskiemu i doktorowi K. Jaworskiemu za pomoc w identyfikacji tego przedmiotu.

⁴ Serdecznie dziękuję doktorowi Grzegorzowi Mazurowi z Katedry Antropologii Uniwersytetu Łódzkiego za wykonanie analizy fragmentów kości.

4. CHRONOLOGIA

Datowanie wczesnośredniowiecznej fazy funkcjonowania grodu w Leszczu na podstawie zabytków ruchomych nie jest zadaniem prostym. Fragmenty naczyń ceramicznych są niewielkie, a to znacznie utrudnia analizy formalne. Analogie stylistyczne i technologiczne do innych zespołów wczesnośredniowiecznych naczyń z tego terenu są nieliczne, choćby dlatego, że brak jest w bezpośrednim sąsiedztwie badanych wykopaliskowo stanowisk pochodzących z wczesnego średniowiecza. Przyjrzyjmy się więc analogiom z dalszych okolic, zwłaszcza ze stosunkowo dobrze przebadanych terenów ziemi chełmińskiej. Zbliżony pod względem formy i dekoracji zbiór naczyń wystąpił w nawarstwieniach z pierwszej fazy zasiedlenia grodziska w Bobrowie, gm. *loco*, woj. kujawsko-pomorskie, datowanej na IX i I poł. X w. (*Wczesnośredniowieczne grodziska...* 1994, s. 39). Podobne formy znaleźć można również wśród naczyń I fazy grodu w Gronowie, gm. Lubicz, woj. kujawsko-pomorskie, te jednak są znacznie mniej bogato ornamentowane. Datowano je nieco wcześniej, bo na VIII w. (*Wczesnośredniowieczne grodziska...* 1994, s. 62; W. Chudziak 1991, s. 35). Zbliżony pod względem cech formalnych jest również zestaw naczyń z grodziska w Żmijewie, gm. Zbiczno, woj. kujawsko-pomorskie (*Wczesnośredniowieczne grodziska...* 1994, s. 199; K. Grażawski 1986, s. 155–156).

Z przedmiotów metalowych na szczególną uwagę zasługuje ostroga. Z terenu Polski nie znalazłam do niej bliższych analogii. Najbardziej podobną ostrogę znaleziono w Austrii w miejscowości Stinkenbrunn. Jest ona niemal identyczna w kształcie i ma podobne zdobienia, jednak ze względu na to, że jest nieco większa, zaklasyfikowano ją jako technotyp II, forma 2, odmiana D i datowano na początek VIII w. Jest to, niestety, znalezisko luźne, bez kontekstu stratygraficznego (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, s. 296, tabl. XIV2). Zbliżony kształt ma również ostroga z terenu Czech, z miejscowości Dolánky. W tym wypadku jednak przekrój kabłąka jest trójkątny, a nie półkolisty. Również ten okaz jest znaleziskiem luźnym z osady funkcjonującej od VII do VIII/IX w. Nie jest mi wiadomo, dlaczego datowano ostrogę na I poł. VIII w. (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, s. 298, tabl. X3).

Ze względu na opisaną powyżej sytuację datowanie grodziska w Leszczu oparto na badaniach izotopu ^{14}C zawartego w drewnie. Próbkę pobrano ze spalonych belek (dranie?) pochodzących prawdopodobnie z konstrukcji dachu spalonej chaty z przedsionkiem. Na podstawie ich badań uzyskano dwie daty: 780 ± 55 i 875 ± 35 ⁵. W takim wypadku należy chyba uznać, że najbardziej prawdopodobne jest, że gród powstał w latach trzydziestych i czterdziestych IX w. Kres jego funkcjonowania spowodował pożar, wywołany być może zbrojnym atakiem, o czym pośrednio może świadczyć fakt znalezienia w warstwie pożarowej trzech fragmentów kości ludzkich. Charakter nawarstwień i stosunkowo jednorodny zbiór zabytków ruchomych przekonuje, że czas zamieszkiwania grodu nie był długi i można go zawrzeć w granicach IX w.

⁵ Próbkę przebadano w Laboratorium Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

5. WNIOSKI

Badania grodziska w Leszczu wniosły kilka nowych i jak się wydaje interesujących informacji do rekonstrukcji obrazu osadnictwa na pograniczu mazowiecko-pruskim. Już sama forma grodu nie znajduje analogii wśród podobnie datowanych obiektów odnotowanych w tej części Polski. Wymienić można wprawdzie kilka grodów ulokowanych na krańcach cypli wysuniętych w jezioro (np. Bobrowo, Wąbrzeźno, nieco młodsze Pokrzydowo w ziemi chełmińskiej), jednak są one z reguły otoczone dookólnymi wałami (*Wczesnośredniowieczne grodziska...* 1994, s. 35–36, 136–139, 184–190). Opisywany gród w Leszczu był ochraniający przez wał tylko na odcinku około 1/2 obwodu, od strony południowej, czyli od nasady cypla. Uznano widzieć, że bardzo strome i wysokie na około 7 m stoki opadające do jeziora zapewniają bezpieczeństwo w wystarczającym stopniu. Ukształtowanie terenu na zewnątrz wału również jest nietypowe. Zwykle sucha fosa, przy której wykopywaniu pozyskuje się równocześnie materiał sypki do budowy wału, przebiega do niego równolegle. W Leszczu fosa oddala się skośnie od wału, tworząc rodzaj trójkątnego podgrodzia między wałem a fosą. Hipotetyczne podgrodzie było w ten sposób pozbawione wału i bronione jedynie przez suchą fosę. Być może dodatkowo ochraniały je jakieś konstrukcje drewniane (palisada, płot?), jednak śladów po nich nie odnaleziono. Dotychczas nie udało mi się odnaleźć analogii do takiego ukształtowania grodu.

Od kilkunastu już lat trwa w literaturze przedmiotu dyskusja na temat technik i form budowy domostw stosowanych we wczesnym średniowieczu (W. Chudziak 1988; Z. Kobyliński 1988; M. Dulnicz 2001; tam dalsza literatura). W. Chudziak, dla sąsiedniej strefy chełmińsko-dobrzyńskiej przyjmuje, że budownictwo półziemiankowe rozpowszechnia się na tym terenie nieco później, bo w 2 poł. X–X/XI w. Zauważa jednak, że odnotowano tu występowanie kwadratowych obiektów typu półziemiankowego (W. Chudziak 1996, s. 117). Problem funkcjonowania budynków naziemnych z częścią zagłębioną jest osobnym zagadnieniem, gdzie jak się wydaje, zasadniczą trudnością są kłopoty w zaobserwowaniu pozostałości takich obiektów i ich klasyfikacji. Problem ten, dla znacznie większego terytorium, rozpatrują Z. Kobyliński (1988a, s. 91–119) i M. Dulnicz (2001, s. 120–123). Drugi z wymienionych autorów przytacza opinie wielu archeologów interpretujących zagłębione jamy wewnątrz budynków jako swego rodzaju piwniczki, jamy paleńskie lub przypaleniskowe. Ta ostatnia interpretacja znakomicie pasuje do domostwa odkrytego w Leszczu (M. Dulnicz 2001, s. 120–123). Istotny jest również prostokątny kształt domostwa i umieszczenie w jednym z jego narożników paleniska. Kwadratowe ziemianki pojawiają się licznie na terenach słowiańskich w VI i VII w. Zwykle w obiektach tych występował piec zbudowany z kamieni. Znajdował się on zazwyczaj w narożniku, najczęściej północno-wschodnim (Z. Kobyliński 1998, s. 52–57; U. i Z. Kobylińscy 2003, s. 297–298). Analogiczny sposób zagospodarowania przestrzeni obserwujemy w Leszczu. Tutaj jednak liczba i układ odstoniętych *in situ* kamieni wyraźnie wskazują, że było to palenisko otwarte. Gwałtowne zniszczenie budynku w wyniku pożaru wyklucza możliwość wcześniejszego rozebrania pieca, np. w momencie opuszczenia chaty (por. M. Parczewski 1988, s. 59).

Zgodne z obserwowanym na innych terenach słowiańskich zwyczajem jest również usytuowanie wejścia do chaty po przeciwnej stronie niż urządzenie grzewcze (Z. Kobyliński 1998, s. 55). W omawianej chacie z Leszcza palenisko ulokowane było w narożniku północno-wschodnim, a wejście znajdowało się od strony zachodniej.

Innym diskutowanym zagadnieniem jest konstrukcja ścian i dachu nad zagłębionymi w ziemię chatami. W przypadku chaty z Leszcza z całą pewnością możemy stwierdzić, że część zagłębiona miała nadbudowaną powyżej poziomu gruntu ścianę wschodnią. Wykonano ją prawdopodobnie w konstrukcji plecionkowej. Brak jest natomiast jakichkolwiek przesłanek do odtworzenia konstrukcji dachu. Odkryte w zasypisku bierwiona, które interpretować można jako fragmenty dachu, zalegały w układzie wschód–zachód. Nie odnaleziono jednak żadnych dołków posłupowych mogących być śladem konstrukcji nośnej.

We wspomnianych publikacjach dotyczących szeroko rozumianej strefy północnej naszego kraju napotkałam zaledwie jedną wzmiankę na temat budynku z przedsionkiem. Jest to chata odkryta na grodzisku w Żmijewie, gm. Zbiczno, datowana na 2 poł. VII do początku VIII w. Miała ona podobne wymiary — $4,4 \times 5$ m, w tym przypadku jednak przedsionek był ulokowany pośrodku ściany północno-zachodniej i był najbardziej zagłębioną częścią budynku (K. Grażawski 1990, s. 295, 297).

Jak się wydaje, podobny typ budynków rozpoznano jedynie w południowej części Polski. Stosunkowo najpełniejszy ich przegląd znaleźć można w pracy H. Zoll-Adamikowej (1997, s. 161–173, tam dalsza literatura). Przedstawione obiekty — H. Zoll-Adamikowa nazywa je „z korytarzykami” — miały zwykle jakieś urządzenia ogniowe, czyli są klasyfikowane jako budynki mieszkalne. Usytuowanie korytarzyków-wejść w stosunku do palenisk było różne. Wielkość budynków wynosiła zwykle kilkanaście metrów kwadratowych, sporadycznie przekraczając 20 m^2 . Przedsionki były zwykle prostokątne, a długość ich ścian najczęściej zamykała się w przedziale $0,5\text{--}1,5$ m. Odkryte dotychczas korytarzyki usytuowane były przy różnych ścianach, choć można zaobserwować tendencję do preferowania którejs z ścian południowych (S, SW, SE). Przedsionki od wschodu zanotowano natomiast na stanowiskach: Zawada, stan. 1, gm. Tarnów, woj. małopolskie (datowane na IX–XI w.), i Żukowice, stan. 5, gm. *loco*, woj. dolnośląskie (datowane na VII–VIII w. ?). Chata w Leszczu miała — jak wspomniano wyżej — około 19 m^2 powierzchni, a przedsionek o wymiarach około $1,2$ na $1,5$ m usytuowany był od strony zachodniej, będąc przedłużeniem ściany północnej. W przytłaczającej większości opisywane korytarzyki-przedsionki interpretowane były jako pozostałość ramp lub schodów, które miały ułatwiać dostanie się na niższy poziom częściowo zagłębionego obiektu (H. Zoll-Adamikowa 1997, tabela 2). W przypadku chaty z Leszcza przedsionek znajdował się na tym samym poziomie co zachodnia, niezagłębiona część domu, nie pełnił więc funkcji pochylni czy schodów.

Na zainteresowanie zasługuje również zestaw odnalezionych w omawianym budynku mobiliów. W poziomie użytkowym i zawaliskowym, oprócz znacznej liczby ułamków ceramiki naczyniowej i kości zwierzęcych, odkryto 5 przedmio-

tów żelaznych, wśród których rozpoznano: nożyk, ostrogę i przedmiot, który interpretować można jako grzywnę grotopodobną. Znalazły się tam również: gliniany przęślik, kamienna oselka i rozcieracz.

Szczególną uwagę należy poświęcić żelaznej grzywnie grotopodobnej. Grzywny takie stanowią najprawdopodobniej tak zwany pieniądz pozakruszcowy, funkcjonujący obok innych form płacideł (K. Wachowski 1997, s. 69; tenże 2001, s. 328). Znalaziono je na dwóch stanowiskach z terenu Czech, a na ziemiach polskich występują najliczniej na Dolnym Śląsku. Na tym ostatnim terenie znany je ze stanowisk: Dobiszów, gm. Grębocice, Czeladź Wielka i Gilów, gm. Niemcza, skąd pochodzi najliczniejsze znalezisko — 16 sztuk (K. Bykowski, J. Kaźmierczyk, I. Lasak 1985, s. 53, tabl. XIVc; K. Jaworski 1993, s. 216, ryc. 2e; tenże 1998, s. 470–474, ryc. 8; K. Jaworski, M. Paternoga 2002, s. 281, ryc. 1:6). Ostatnio odkryto je również w Małopolsce. Znalaziska ze stanowisk: Chodlik-Żmijowska, gm. Karczmiska, i dwóch stanowisk w Trenczy, gm. Sanok, zebrał i omówił P. Kotowicz (2002). Zarówno znaleziska śląskie, jak i małopolskie datowane są na IX–X w. Nie udało mi się, jak dotąd, odnaleźć żadnych wzmianek o odkryciu podobnych przedmiotów w północno-wschodniej Polsce. Być może były one znajdowane, ale nie zostały prawidłowo rozpoznane. Ich wydłużony, romboidalny kształt powoduje, że czasami są one źle klasyfikowane. Najczęściej opisuje się je jako półprodukty grotów beltów lub specyficzną ich formę, np. w przypadku znalezisk z osady w Obiszowie (H. Pokora, P. Rzeźnik 1998, s. 325, 327; A. Gardawski 1970, tabl. 15b), jako przebijaki lub szydła (J. Lodowski 1972, s. 45). Pierwsze odnalezione w Gilowie w 1982 r. grzywny również nie zostały prawidłowo rozpoznane i pierwotnie uznano, że są to części drewnianych maczug (K. Bykowski, J. Kaźmierczyk, I. Lasak 1985, s. 53; K. Jaworski 1993, s. 216–217, ryc. 2d).

O grzywnach grotopodobnych jako rodzaju płacideł z terenu Polski pierwszy pisał K. Wachowski (1997, s. 69). Natomiast K. Jaworski (1998, s. 471) sugerował zupełnie odmienną ich funkcję — rodzaju gwoździ do łączenia drewnianych elementów wału. W najnowszej publikacji na temat płacideł w Europie środkowej i wschodniej kilka słów poświęcił im J. Adamczyk (2004, s. 250–251), który podkreślił, że funkcja płacidla w odniesieniu do tej kategorii zabytków nie została ostatecznie potwierdzona. Dla naszych rozważań, oprócz funkcji, istotna jest również proveniencja tego przedmiotu. K. Wachowski, zwracając uwagę, że większość z nich odkryta została na ziemiach śląskich, uważa, że mają one lokalną, śląską genezę (K. Wachowski 1997, s. 69). P. Kotowicz (2002, s. 224–225) zwrócił natomiast uwagę, że przedmioty te odnaleziono na stanowiskach, z których pochodzą wyroby związane z oddziaływaniami wielkomorawskimi. Wszystkie przytoczone powyżej uwagi pozwalają na przyjęcie twierdzenia, że grzywna grotopodobna znaleziona w Leszczu jest importem. Odpowiedzieć trzeba tylko na pytanie, z jakich terenów pochodziła. Czy przywędrowała na granicę pruską ze Śląska, czy też można ją łączyć aż z wpływami wielkomorawskimi?

Godna szczególnej uwagi jest również znaleziona w Leszczu ostroga. Według sugestii K. Wachowskiego (1991, s. 89) ostrogi z krótką formą kabłąka (odmianny A i B–C) Słowianie zapożyczyli od Bałtów. Według klasyfikacji tego autora

ostroga z Leszcza powinna być zaliczona do odmiany D mimo niewielkiej różnicy jej rozmiarów (1 cm) w stosunku do rozmiarów okazów tej odmiany. Prawdopodobnie również od Bałtów przejęli Słowianie metodę odkuwania ostróg z jednego kawałka metalu. Natomiast forma bodźca i elementy zdobienia omawianej ostrogi wykazują wpływy zachodnie (K. Wachowski 1991, s. 90–91).

Badania w Leszczu rodzą oczywiście pytania na temat przynależności ludności zamieszkującej gród. Zawsze wówczas pojawia się pytanie czy naczynia ceramiczne, których fragmenty odnaleziono w czasie wykopalisk, są słowiańskie czy pruskie? Moim zdaniem ułamki naczyń nie są wystarczającą przesłanką i nie mogą być jedynym wyróżnikiem etnicznym, tym bardziej dla terenów pogranicza (W.A. Moszczyński 2003; W. Wróblewski, T. Nowakiewicz 2003). W omawianym zbiorze nie zaobserwowano wygładzania powierzchni naczyń, zdobienia przy pomocy szczypania, odcisków paznokciowych i palcowych, karbowania wylewów i stosowania stempli, co wskazywałoby na tradycje pruskie. Odnaleziono natomiast fragment stopki pucharka na pustej nóżce, co może wskazywać na pewną ciągłość tradycji garncarskich kultywowanych na tym terenie (W. Wróblewski, T. Nowakiewicz 2003, s. 172; patrz też J. Dąbrowski 1993, s. 105–113). Dominujące w ornamentyce dookólne żłobki i linie faliste uznawane są za wyraźną cechę ceramiki słowiańskiej. Jeśli chodzi o formę naczyń, należy podkreślić, że nie odnaleziono fragmentów naczyń z cylindryczną szyjką i stosunkowo mało rozpoznano garnków o esowatym profilu. Podsumowując powyższe informacje, należy uznać, że naczynia, których fragmenty uzyskano w czasie badań wykopaliskowych w Leszczu, mają w przewadze cechy przypisywane przez archeologów ceramice słowiańskiej⁶.

Reasumując powyższe uwagi, wczesnośredniowieczny gród w Leszczu traktować można jako obiekt wnoszący nowe dane do żywo dyskutowanej problematyki prusko-słowiańskiego pogranicza w końcu I tys. n.e. Odnieść je można zarówno do kwestii zmienności zasięgów osadnictwa słowiańskiego i bałtyjskiego, jak i różnorodności form osadnictwa grodowego. W świetle zebranych informacji można stwierdzić, że omawiany gród znajdował się na północnej rubieży osadnictwa słowiańskiego, rozwijającego w tym czasie ekspansję z terenów Mazowsza na ziemię zajęte dotychczas przez Prusów (W.A. Moszczyński 2003, s. 106).

W ostatnim czasie przeprowadzono wiele badań weryfikujących datowania najstarszych średniowiecznych grodów z różnych rejonów kraju. Ich wyniki wskazują, że najwcześniejsze osadnictwo grodowe sąsiedniego Mazowsza, z niewielkimi wyjątkami, rozwinęło się dopiero u schyłku IX w. (A. Buko 2005, s. 90–93). Niestety, brak jest takich badań dla strefy osadnictwa pruskiego. Dla stosunkowo najlepiej przebadanej w tej części kraju ziemi chełmińskiej W. Chudziak wydzielił 6 faz rozwoju grodów. Faza pierwsza przypadła na okres od końca VII do VIII w., a druga dopiero na X w. (W. Chudziak 2003, s. 14–15). W świetle

⁶ Chciałabym tu serdecznie podziękować W.A. Moszczyńskiemu za konsultacje. Nie mogę się jednak zgodzić z sugestią tego autora o trwaniu osadnictwa w Leszczu aż do XI–XII w. (W.A. Moszczyński 2003, s. 108). Być może nastąpiła tu pomyłka i autor zasugerował się prezentowanym również przeze mnie materiałem ceramicznym z grodziska w miejscowości Zajączki (A. Marciniak-Kajzer 1998, s. 171–188).

przytoczonych powyżej opinii funkcjonowanie grodu w Leszcu, począwszy od lat trzydziestych–czterdziestych IX w., należałoby uznać za zjawisko odbiegające od przyjętych obecnie hipotez.

Wydaje się również, że niezwykle ważne są studia na temat kontaktów ziem pogranicza z innymi terenami Polski. O kontaktach handlowych terenów Polski cenne informacje, jak i wcześniejszą literaturę znaleźć można w pracy W. Łosińskiego (1991, s. 256–264), a ostatnio dalekosiędnymi szlakami komunikacyjnymi w strefie chełmińsko-dobrzyńskiej zajęli się W. Chudziak (1997) i J. Kowalewski (2003). We wszystkich tych opracowaniach rekonstrukcja przebiegu szlaków odbywała się głównie na podstawie znalezisk skarbów monet. Wydaje się wskazane rozszerzyć bazę wnioskowania o inne przedmioty, będące z całą pewnością importami na tym terenie, jak np. grzywna grotopodobna.

Żałować należy, że zniszczenie stanowiska w Leszcu nie pozwala na dalsze poszukiwania i bardziej szczegółowe poznanie tego wczesnośredniowiecznego grodu.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

- „APolski” — „Archeologia Polski”, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź (od 1990 r. Warszawa).
 „LSA” — „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”, Łódź.
 „SSA” — „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, Wrocław.

Literatura

Adameczyk J.

- 2004 *Placidilla w Europie środkowej i wschodniej w średniowieczu: formy, funkcjonowanie, ewolucja*, Warszawa.

Buko A.

- 2005 *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.

Bykowski K., Kaźmierczyk J., Lasak I.

- 1985 *Grodzisko z IX–X wieku w Gilowie koło Niemczy w świetle wyników badań w 1982 r.*, „SSA”, t. 25, s. 47–57.

Chudziak W.

- 1988 *W kwestii budownictwa Słowian na Niżu Polskim w VI–VII wieku*, „APolski”, t. 33, z. 1, s. 193–203.
 1991 *Periodyzacja rozwoju wczesnośredniowiecznej ceramiki z dorzecza dolnej Drwęcy (VII–XI/XII w.)*, Toruń.
 1996 *Zasiedlenie strefy chełmińsko-dobrzyńskiej we wczesnym średniowieczu (VII–XI wiek)*, Toruń.
 1997 *Dalekosiężne szlaki komunikacyjne w strefie chełmińsko-dobrzyńskiej w X–XI wieku*, [w:] *Benedyktyńska praca. Studia historyczne ofiarowane O. Pawłowi Szczanieckiemu w 80 rocznicę urodzin*, J.A. Spież, Z. Wielgosz red., Kraków, s. 101–116.

- 2003 *Stan badań nad wczesnym średniowieczem ziemi chełmińskiej — główne tezy i perspektywy badawcze*, [w:] *Studia nad osadnictwem ziemi chełmińskiej*, t. 5, W. Chudziak red., Toruń, s. 9–34.
- Dąbrowski J.
1993 *Wczesnośredniowieczne pucharki ceramiczne z dorzecza dolnej Drwęcy*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia* 21, Toruń, s. 105–113.
- Dulinicz M.
2001 *Kształtowanie się Słowiańszczyzny północno-zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa.
- Gardawski A.
1970 *Chodlik*, cz. I, *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Grażawski K.
1986 *Żmijewo, gm. Zbiczno, woj. toruńskie, Stanowisko 3*, *Informator Archeologiczny. Badania rok 1985*, Warszawa, s. 155–156.
1990 *Odkrycie chaty wczesnosłowiańskiej w Żmijewie, woj. Toruń, na stan. 4*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 42, s. 295–308.
1993 *Ze studiów nad pograniczem słowiańsko-pruskim we wczesnym średniowieczu — problem grodów w dolinie Lutryny*, „Pomorania Antiqua”, t. 15, s. 29–50.
- Jaworski K.
1993 *Grodzisko z IX–X wieku w Gilowie koło Niemczy — badania 1991 r.*, „ŚSA”, t. 34, s. 213–225.
1998 *Konstrukcje obronne wczesnośredniowiecznego grodziska w Gilowie w świetle najnowszych badań*, „ŚSA”, t. 40, s. 463–474.
- Jaworski K., Paternoga M.
2002 *Grodzisko z przelomu IX i X wieku w Gilowie koło Niemczy. Badania w 2001 roku*, „ŚSA”, t. 44, s. 279–290.
- Kobylińscy U. i Z.
2003 *Wczesnośredniowieczna ziemianka z Haciek na Podlasiu. przyczynek do zagadnienia relacji kulturowych między Słowiańszczyzną wschodnią i zachodnią*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, M. Dulinicz red., Warszawa–Lublin, s. 293–302.
- Kobyliński Z.
1988 *Konstrukcje, destrukcje i rekonstrukcje: w sprawie budownictwa starszych faz wczesnego średniowiecza na ziemiach polskich*, „APolski”, t. 33, z. 1, s. 204–210.
1988a *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
1998 *Osiedla wczesnosłowiańskie*, [w:] *Słowianie w Europie wcześniejszego średniowiecza. Katalog wystawy*, M. Miśkiewicz red., Warszawa, s. 51–64.
- Kotowicz P.
2002 *Żelazne grzywny grotopodobne z grodziska wczesnośredniowiecznego „Horodna” w Trepczy, pow. Sanok*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 23, s. 221–226.

Kowalewski J.

- 2003 *Kontakty regionalne ziemi chełmińskiej we wczesnym średniowieczu w świetle struktury miejscowych depozytów srebrnych*, [w:] *Studia nad osadnictwem ziemi chełmińskiej*, t. 5, W. Chudziak red., Toruń, s. 151–186.

Lodowski J.

- 1972 *Sądowel we wczesnym średniowieczu*, Wrocław.

Łosiński W.

- 1991 *W sprawie rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu w kontekście dziejów obrotu pieniężnego w strefie nadbałtyckiej*, „APolski”, t. 36, z. 1–2, s. 235–264.

Marciniak-Kajzer A.

- 1998 *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w miejscowości Zajączki, gm. Ostróda w świetle badań ratowniczych przeprowadzonych w 1998 roku*, „ŁSA”, t. 4, s. 171–188.

- 2000 *Grodzisko w miejscowości Leszcz gm. Dąbrówno, w woj. warmińsko-mazurskim, po drugim sezonie badań ratowniczych*, „ŁSA”, t. 6, s. 159–168.

- 2001 *Wyniki trzeciego sezonu badań ratowniczych na stanowisku nr 1 w miejscowości Leszcz gm. Dąbrówno, w woj. warmińsko-mazurskim*, „ŁSA”, t. 7, s. 273–287.

- 2002–2003 *Wyniki ostatniego sezonu ratowniczych badań wykopaliskowych na grodzisku średniowiecznym w miejscowości Leszcz gm. Dąbrówno, w woj. warmińsko-mazurskim*, „ŁSA”, t. 8, s. 187–200.

- 2003 *Wczesnośredniowieczny gród i późnośredniowieczny dwór w miejscowości Leszcz w województwie warmińsko-mazurskim*, [w:] *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie. Materiały z konferencji naukowej Górzno 1–2 czerwca 2002 r.*, K. Grażawski red., Włocławek–Brodnica, s. 245–254.

w druku *Późnośredniowieczny dwór rycerski w Leszczu. Przyczynek do dyskusji na temat funkcji niektórych siedzib możnowładczych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”.

Marciniak-Kajzer A., Nowakowski P.

- 1999 *Archeologiczne badania ratownicze na stanowisku nr 1 w Leszczu, gm. Dąbrówno, woj. warmińsko-mazurskie*, „ŁSA”, t. 5, s. 257–270.

Moszczyński W.A.

- 2003 *Rubież słowiańsko-bałtyjska nad Wkrą w VIII–IX wieku na podstawie ceramiki ze stanowisk w Nowym Dworze, Tarczynie i Trzcinie*, [w:] *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie. Materiały z konferencji naukowej Górzno, 1–2 czerwca 2002 r.*, K. Grażawski red., Włocławek–Brodnica, s. 83–112.

Nowakowski W.

- 1989 *Studia nad ceramiką zachodniobałtyjską z okresu wędrówek ludów. Problem tzw. pucharów na pustych nóżkach*, Barbaricum, t. 1, Warszawa, s. 101–147.

Parczewski M.

- 1988 *Najstarsza faza kultury wczesnosłowiańskiej w Polce*, Kraków.

Pokora H., Rzeźnik P.

- 1998 *Wznowienie badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznej osadzie w Obiszowie gm. Grębocice*, „ŚSA”, t. 40, s. 321–333.

Wachowski K.

1991 *Oddziaływania zachodnie na wytwórczość ostróg haczykowatych u Słowian*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 38, s. 85–107.

1997 *Śląsk w dobie przedpiastowskiej. Studium archeologiczne*, Wrocław.

2001 *Śląsk około roku 1000*, [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Poznań, listopad 2000*, S. Skibiński red., Poznań, s. 325–334.

Wczesnośredniowieczne grodziska...

1994 *Wczesnośredniowieczne grodziska ziemi chełmińskiej. Katalog źródeł*, J. Chudziakowa red., Toruń.

Wróblewski W., Nowakiewicz T.

2003 *Ceramika „pruska” i „słowiańska” we wczesnośredniowiecznej Galindii*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, M. Dulnicz red., Lublin–Warszawa, s. 165–181.

Zoll-Adamikowa H.

1997 *Wczesnośredniowieczne półziemianki z tzw. korytarzami z grodziska w Stradowie*, „APolski”, t. 42, z. 1–2, s. 161–173.

Żak J., Maćkowiak-Kotkowska L.

1988 *Studia nad uzbrojeniem środkowoeuropejskim VI–X wieku. Zachodniobałtyjskie i słowiańskie ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Poznań.

ANNA MARCINIAK-KAJZER

EARLY MEDIEVAL SETTLEMENT ON THE PRUSSIAN-MASOVIAN FRONTIER IN THE LIGHT OF RESEARCH ON THE STRONGHOLD IN LESZCZ, WARMIŃSKO-MAZURSKIE VOIVODESHIP

S u m m a r y

In 1999–2002, an archaeological team from the Institute of Archaeology of Łódź University carried out salvage excavations on site no. 1 in the locality of Leszcz in the warmińsko-mazurskie voivodeship. The site is located on a headland projecting c. 700 m into the Dąbrowa Wielka lake (Fig. 1). During four months of digging, 38 trenches were excavated, covering a total of 318.35 m² (Fig. 3).

A fort was established on this headland most likely in the early 9th century, taking advantage of the naturally defensive position of this narrow spit of land with steep and high banks. A dry moat was dug across, piling the excavated soil in an embankment on the inside. The ditch was 15–20 m wide, c. 1.7 m deep. The moat extended away from the embankment, forming a triangular suburbium (Fig. 2). None of the known strongholds in northeastern Poland had quite this form.

Inside the fort, excavations revealed the remains of two Early Medieval huts. The first (no. 1) presented a layout of considerable intricacy. It consisted of a room to the east (3.50 m N–S by 4.00 m E–W), sunk c. 1–1.20 m below ground level; a section of the house that was not sunken, 1.50–2.00 by 2.00 m (slightly narrower on the south side); and adjoining vestibule to the north, 1.20 by 1.50 m (Fig. 5). It was a wooden building which had gone up in flames (Fig. 4). The reconstruction (Fig. 6) indicated a type of house that has not been identified outside the south of Poland so far.

Finds from inside the structure consisted of an iron spur with hooked inward-bent attachments (Fig. 10c) without parallel from the territory of Poland, numerous potsherds (Figs 7–9, 10a, b), a clay whorl (Fig. 10g) and a whetstone and grinder, both of stone.

An iron monetary unit shaped like an arrowhead, 8 cm long and weighing 25 g, constitutes an interesting find (Fig. 10f), such units being found in Silesia and Lesser Poland, but not in the north-eastern regions of Poland.

Other iron finds included a knife (Fig. 10d), nail and a fragment of bar, with rectangular section, of unclear function (Fig. 10e), as well as five objects which failed to be identified.

On the grounds of the pottery and iron objects, the fort in question can be said to have occupied a position on the Slavic and Balt frontier. Faunal remains discovered in the course of the excavations testified to a balance existing between cattle and pigs. The frequency of hunted game is close to what is observed on other sites, reaching 8%. Interestingly, beaver constitutes up to even 26% of the hunted animals (Table 1).

Samples for ^{14}C dating were taken from the burned wood of the hut. Two dates were obtained: 780±55 and 875±35. The complete set of data indicates that the fort was established in the 830s–840s and it did not outlast the century.

Another similarly dated structure (no. 2) stood c. 15 m west of the first one. Its presumed size was 3 by 3 m. Two corners were discovered, the rest having been destroyed by Late Medieval architecture. It is unclear whether it was a household or habitational unit.

The site was settled again in the Late Medieval period, but this period in the settlement history has already been discussed in another article.

Translated by Iwona Zych

Adres Autorki:

Dr Anna Marciniak-Kajzer
Instytut Archeologii
Uniwersytet Łódzki
ul. Pomorska 96
91-402 Łódź